

Karolina Hołubowicz  
Uniwersytet Gdański  
ORCID 0000-0003-3084-7010

## CZY JUWENALIS NIENAWIDZIŁ EGIPCJAN? PROBLEMY INTERPRETACYJNE SATYRY XV

Badanie poezji antycznej różni się od badania innych źródeł narracyjnych z tego okresu. Wynika to z takich przyczyn, jak trudność rozróżnienia zdania autora od zdania wykreowanej przez niego osoby czy z niepewności związanej z interpretacją znaczenia jego słów, które mogą być odczytane dosłownie, albo mieć inne, metaforyczne znaczenie. W nieco zakamuflowany i pośredni sposób źródła poetyckie mogą jednak przekazywać nam wiele zupełnie wyjątkowych informacji. Nie inaczej jest w przypadku wywołującej kontrowersje *Satyry XV* Juwenalisa. Z interpretacją tego utworu wiążą się trzy podstawowe problemy badawcze: nadmierne skupianie się badaczy na kulminacyjnej części *Satyry* (czyli na opisie sceny kanibalizmu<sup>1</sup>), utożsamianie autora z podmiotem mówiącym w *Satyrze*, wreszcie zaś nazbyt dosłowna interpretacja jego słów. W niniejszym artykule postaram się ukazać utwór Juwenalisa w nowym świetle oraz zaproponować jego interpretację, nieco inną od dotychczasowych.

### Uwagi ogólne dotyczące interpretacji *Satyry XV*

Uwagę uczonych analizujących *Satyry XV* najbardziej przyciągały passusy dotyczące opisu aktu kanibalizmu dokonanego przez Egipcjan<sup>2</sup>. Temat ludożerstwa podjęty przez satyryka jest zdumiewający i nie jest zaskakujące, że zainteresował on wielu czytelników, również badaczy<sup>3</sup>. Warto jednak spojrzeć na niego w szerszej perspektywie, gdyż w przeciwnym razie, może być ona nieprawidłowo odczytana. Na podstawie sceny kanibalizmu, której opis zajmuje w *Satyrze XV* jedynie około jednej trzeciej utworu, często rozpatrywano całe dzieło przez pryzmat ksenofobii Juwenalisa i jego nienawiści do Egipcjan<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Iuv., 15, 33-92. Przypisy z oznaczeniem Iuv. pochodzą z: Juwenalis, *Satyry*, Warszawa 1958.

<sup>2</sup> K. Ehrhardt, *Cannibalizing Ovid: Allusion, Storytelling and Deception in Juvenal 15*, „The Classical Journal” 2014, t. 109, nr 4, s. 481.

<sup>3</sup> D. Singleton, *Juvenal's Fifteenth Satire: a reading*, „Greece & Rome” 1983, 30 (2), s. 199.

<sup>4</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 481-482.

Częstym tropem interpretacyjnym *Satyry XV*, moim zdaniem nieco zwodniczym, jest utożsamianie autora tekstu, Juwenalisa, z osobą mówiącą w utworze<sup>5</sup>. Ustalenie podmiotu lirycznego wydaje się zresztą kluczowe dla zrozumienia całej satyry<sup>6</sup>. Punkt widzenia wyrażany przez „ja” mówiące w utworze jest reprezentowany przez personę wykreowaną przez pisarza. Poglądy tej kreacji mogą być zgodne z zewnętrznym autorem, ale nie można tego z całą pewnością stwierdzić ani wykluczyć<sup>7</sup>. Ocena spójności autora z wykreowaną personą jest szczególnie trudna przy interpretacji satyr, gdyż jest to gatunek cechujący się bardzo osobistym charakterem wypowiedzi<sup>8</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę na to, w jaki sposób został wykreowany mówca w *Satyrach* Juwenalisa: przedstawia się on jako obiektywny obserwator opisywanych zająć oraz swego rodzaju nauczyciel o niezachwianej moralności<sup>9</sup>. Ta „szczerść” podmiotu może jednak być swego rodzaju środkiem stylistycznym. Równocześnie pewne fakty zostają przez osobę mówiącą wyolbrzymione, co podważa rzekomą obiektywność jego przekazu<sup>10</sup>. Bardzo duże znaczenie ma też emocjonalny sposób przekazu *Satyry XV – ira*<sup>11</sup> (‘gniew’) i *indignatio*<sup>12</sup> (‘oburzenie’) są cechami „ja” mówiącego w utworze, co nie jest spójne z kreacją „obiektywnego nauczyciela”. Ta rozbieżność w sposobie (auto)prezentacji osoby mówiącej może sugerować, iż nie należy jej utożsamiać z autorem dzieła. W rzeczywistości podmiot liryczny *Satyry* może odzwierciedlać poglądy jego czytelników, czyli mieszkańców Rzymu w II wieku n.e.<sup>13</sup> lub stanowić krytykę ich poglądów, wyrażoną nie wprost<sup>14</sup>. Istnieje jeszcze jeden istotny powód, dla którego nie należy jednoznacznie łączyć autora z wykreowaną przez niego personą – o Juwenalisie wiadomo bardzo niewiele<sup>15</sup>. Nie pozostawił po sobie żadnej wiarygodnej biografii, nawet jego *praenomen* i *nomen* nie są pewne<sup>16</sup>. Informacje na jego temat pochodzą zaledwie z kilku skąpych źródeł: *Satyr*, inskrypcji z Akwinum<sup>17</sup>, wzmianek z epigramatów Marcjalisa<sup>18</sup>

<sup>5</sup> R. McKim, *Philosophers and Cannibals: Juvenal's Fifteenth Satire*, „Phoenix” 1986, 40 (1), s. 59.

<sup>6</sup> T. Sapota, *Juvenalis*, Katowice 2009, s. 28.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 29; R. McKim, *op. cit.*, s. 59.

<sup>8</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 29.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> G. Hutchinson, *Juvenal, Satire and the Real World*, „The Classical Outlook” 1989, t. 66, nr 4, s. 119; T. Sapota, *op. cit.*, s. 29.

<sup>11</sup> *Iuv.*, 1, 45.

<sup>12</sup> *Iuv.*, 1, 79.

<sup>13</sup> W.J. Watts, *Race Prejudice in the Satires of Juvenal*, „Acta Classica” 1976, t. 19, s. 83-84; W.S. Anderson, *The Programs of Juvenal's Later Books*, „Classical Philology” 1962, t. 57, nr 3, s. 151.

<sup>14</sup> D. Singleton, *op. cit.*, s. 205-206; R. McKim, *op. cit.*, s. 59; L. Girdvainytė, *Egypt in Roman imperial literature: Tacitus' Ann. 2, 59-61*, „Literatūra” 2015, t. 57, nr 3, s. 91.

<sup>15</sup> G. Hutchinson, *op. cit.*, s. 116; A. Łukaszewicz, *Rzymianin i ludożercy*, [w:] *Spółczesność i religia w świecie antycznym*, red. S. Olszaniec, P. Wojciechowski, Toruń 2010, s. 296.

<sup>16</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 22.

<sup>17</sup> Inskrypcje z Akwinum – CIL 10.5382.

<sup>18</sup> Valerius Martialis, M., *Liber Spectaculorum*, (wyd. polskie) *Marcjalis. Księga Widowisk* (Biblioteka Antyczna, t. 48), wyd. K. Różycka-Tomaszuk, A. Klęczar, M. Zagórski, Wrocław 2015, 7,24; 7,91; 12,18.

i z życiorysu zawartego w scholiach<sup>19</sup>. Wiarygodność ostatniego z wymienionych źródeł, chociaż zdaje się ono najpełniejsze, jest podawana w wątpliwość<sup>20</sup>. Zbyt duża uwaga poświęcona rekonstrukcji wydarzeń z biografii poety, swoista perspektywa biograficzna, może niekiedy utrudniać właściwą interpretację samych tekstów. Według Sigmunda C. Fredericksa *Satyra XV* była przez lata źle rozumiana m.in. dlatego, że próbowano za jej pomocą udowodnić wygnanie Juwenalisa do Egiptu<sup>21</sup>.

Dzieła Juwenalisa są utworami złożonymi, w których wiele kwestii nie zostało wyrażonych wprost<sup>22</sup>. Autor lubuje się w stosowaniu ironii i paradoksu, które potrafią całkowicie zmienić pierwotny wydźwięk utworu<sup>23</sup>. Dlatego przyjmowanie, że Juwenalis pisze o poruszanych przez siebie problemach w sposób bezpośredni jest ryzykowne<sup>24</sup>. W rzeczywistości głównym tematem *Satyry XV* wcale nie musi być walka między dwoma egipskimi miastami ani „egipski kanibalizm” – jej znaczenie może być bardziej ukryte<sup>25</sup>.

### Starcie między Tentyrą a Ombem

*Satyra XV* rozpoczyna się pytaniem *Quis nescit, Volusi Bithynice, qualia demens Aegyptos portenta colat?*, czyli „Któż nie wie, Woluzjuszu Bityniku, jakie potwory czczą szaleni Egipcjanie?”<sup>26</sup>. Pytanie to ma charakter retoryczny i sugeruje, że „problem” wierceń *dementium Aegyptiorum* był znany ówczesnym czytelnikom<sup>27</sup>. W następnych wersach utworu następuje prześmiewczy opis egipskiego kultu zwierząt<sup>28</sup>. Kult ten już od trzech wieków budził w Rzymianach silne uczucia<sup>29</sup> – z jednej strony był dla nich intrygujący, jak cała egipska kultura<sup>30</sup>, ale powodował także oburzenie i przyczyniał się do negatywnego obrazu Egipcjan, powszechnie panującego wśród Rzymian<sup>31</sup>.

<sup>19</sup> W.S. Anderson, *Valla, Juvenal, and Probus*, „Traditio” 1965, t. 21, s. 383-424; T. Sapota, *op. cit.*, s. 21-25.

<sup>20</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 24-25; S.C. Fredericks, *Juvenal's Fifteenth Satire*, „Illinois Classical Studies” 1976, t. 1, s. 174, przyp. 1.

<sup>21</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 174.

<sup>22</sup> *Idem*, *The Irony of Overstatement*, „Illinois Classical Studies” 1979, t. 4, s. 182.

<sup>23</sup> *Idem*, *Juvenal's...*, s. 174-175.

<sup>24</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 83.

<sup>25</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 175.

<sup>26</sup> *Iuv.*, 15, 1-2, tłum. własne.

<sup>27</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 176.

<sup>28</sup> *Iuv.*, 15, 2-12.

<sup>29</sup> B. Isaac, *The Invention of Racism in Classical Antiquity*, Princeton 2013, s. 357-358; H. Maehler, *Roman Poets on Egypt*, [w:] *Ancient Perspectives on Egypt (Encounters with ancient Egypt)*, red. R. Matthews, C. Roemer, Londyn 2003, s. 204.

<sup>30</sup> E.S. Guren, *Rethinking Others in Antiquity*, Princeton, Woodstock 2010, s. 118; L. Girdvainytė, *op. cit.*, s. 84-85.

<sup>31</sup> B. Isaac, *op. cit.*, s. 356-357; C.C. Keane, *The Program of Juvenal's Fifth Book*, „The American Journal of Philology” 2007, t. 128, nr 1, s. 43; E.S. Guren, *Rethinking...*, s. 125-126.

Chociaż jak zauważył A. Łukaszewicz, w momencie powstania *Satyry XV* negatywny stosunek do Egipcjan uległ zelżeniu przez przychyłność cesarza Hadriana<sup>32</sup>. W satyrze kultury egipskie są opisane w sposób prześmiewczy – podmiot zwrócił uwagę, iż w różnych częściach Egiptu wciąż były objęte różne zwierzęta oraz istniał zakaz jedzenia niektórych zwierząt (niekoniecznie czczonych) czy warzyw<sup>33</sup>. Zestawienie tych faktów skutkowało niesłusznym wnioskiem, iż również część zwierząt i warzyw była uznawana za bóstwa, co miało umniejszyć znaczenie egipskich kultów<sup>34</sup>. Tym samym rola teriomorficznych egipskich bogów została umniejszona poprzez sprowadzenie ich do zwierząt<sup>35</sup>. Takie przedstawienie kultów znad Nilu niosło za sobą poważne konsekwencje. Zgodnie z greckimi i rzymskimi wartościami istniała pewna określona hierarchia: bogowie zajmowali najważniejsze miejsce i przewyższali ludzi, a ludzie przewyższali zwierzęta<sup>36</sup>. W związku z tym, zrównanie bogów egipskich ze zwierzętami musiało stanowić w oczach Rzymian prawdziwe upodlenie ich wyznawców. Podmiot podkreślił równocześnie, że nikt w Egipcie nie czcił Diany – antropomorficznej bogini, „normalnej” w stosunku do egipskich bóstw<sup>37</sup>. Nieprzypadkowe może być również zestawienie właśnie rzymskiej bogini łowów z bogami-zwierzętami czczonymi nad Nilem, co miało podkreślić wyższość kultów rzymskich nad egipskimi<sup>38</sup>. W wersie trzynastym następuje nagła zmiana narracji. Po zaprezentowaniu ograniczeń żywieniowych Egipcjan, osoba mówiąca w utworze stwierdziła, że *carnibus humanis uesci licet* – „jedzenie ludzkiego mięsa jest dozwolone”<sup>39</sup>. Jest to preludium do przedstawionego później w utworze aktu kanibalizmu. Zestawiając to stwierdzenie z wcześniejszym opisem kultu zwierząt i niejedzenia nawet niektórych roślin, podmiot zasugerował, iż Egipcjanie większą opieką i troską obejmują zwierzęta i rośliny niż ludzi, co zaburzało naturalnie panującą w świecie rzymskim hierarchię. Według niektórych badaczy, ton wypowiedzi i bezosobowa forma czasownika (*licet*), mogła sugerować czytelnikom istnienie jakiegoś autorytetu (co warte zauważenia, niewskazanego dokładnie przez osobę mówiącą w satyrze), który na to zezwalał, a może nawet to zalecał<sup>40</sup>.

Wzmianka na temat zezwolenia na jedzenie mięsa ludzkiego dotyczyła starcia, do którego zgodnie z treścią satyry doszło między dwoma egipskimi miastami – Tentyrą i Ombem (*inter finitimos uetus atque antiqua simultas, inmortalis odium et numquam*

<sup>32</sup> A. Łukaszewicz, *Rzymianin...*, s. 306-307.

<sup>33</sup> Iuv., 15, 2-7.

<sup>34</sup> Iuv., 15, 10.

<sup>35</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 176.

<sup>36</sup> B. Isaac, *op. cit.*, s. 357.

<sup>37</sup> Iuv., 15, 8; S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 176.

<sup>38</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 176, przyp. 7.

<sup>39</sup> Iuv., 15, 13, tłum. własne.

<sup>40</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 487; D. Singleton, *op. cit.*, s. 201.

*sanabile uulnus, ardet adhuc Ombos et Tentura* – „między sąsiednimi miastami trwa stara i dawniej powstała nienawiść, nieśmiertelna wrogość i nigdy nieuleczona rana, którą do tej chwili płoną Ombos i Tentyra”<sup>41</sup>). Osoba mówiąca w satyrze wskazuje, iż przyczyną sporu była niezgodność na tle religijnym, gdyż każde miasto uważało, że tylko ich bóstwo należało czcić (*inde furor uolgo, quod numina uicinorum odit uterque locus, cum solos credat habendos esse deos quos ipse colit* – „stąd szaleństwo powszechne, gdyż bóstwa sąsiadów wstręt obydwu miejsc budzą, gdyż każde jest przekonane, że ich bogowie są jedynymi, których należy czcić”<sup>42</sup>). Chociaż nie zostało sprecyzowane, o jakie bóstwa chodziło, miasta te faktycznie mogły prowadzić spór na tle religijnym. Mianowicie Ombos (lub inaczej Nubt) było najważniejszym miejscem kultu boga Seta<sup>43</sup>. Z kolei Tentyra (lub inaczej Dendera) była centrum kultu bogini Hathor, która była uosabiana z Izydą<sup>44</sup>. Według egipskich wierzeń, Ozyrys, mąż Izydy, został zamordowany przez Seta i poćwiartowany<sup>45</sup>. Co więcej, Hathor i Set byli niejako przeciwnymi sobie bóstwami: Hathor była boginią płodności i obfitości, podczas gdy Set był bogiem pustyni, burzy i chaosu<sup>46</sup>. Dodatkowo Hathor łączyła intymna relacja z Horusem, wrogiem i pogromcą Seta<sup>47</sup>. Kolejnym powodem napięć mógł być krokodyl, którego uważano za symbol Seta i otaczano czcią w Ombos<sup>48</sup>. Mieszkańcy Tentyry natomiast słynęli z poskramiania krokodyli<sup>49</sup>. Wszystkie te kwestie mogły złożyć się na faktyczny konflikt, szczególnie iż wiadomo, że takie spory miały miejsce w historii Egiptu<sup>50</sup>.

Jednak to, czy faktycznie doszło do bitwy, w której uczestnicy byli tak ogarnięci wściekłością, że dopuścili się aktu ludożerstwa, wywołuje pewne wątpliwości. Niektórzy badacze interpretują ten incydent jako wydarzenie o charakterze religijnym, podczas którego nastąpiło odwzorowanie zbrodni Seta dokonanej na Ozyrysie – a podczas egipskich uroczystości związanych z kultem faktycznie dochodziło do zabójstw<sup>51</sup>. Mogłoby to sugerować, że zdarzenie przedstawione w *Satyry XV* zostało źle zinter-

<sup>41</sup> Iuv., 15, 33-35, tłum. własne.

<sup>42</sup> Iuv., 15, 36-38, tłum. własne.

<sup>43</sup> B.B. Powell, *What Juvenal Saw: Egyptian Religion and Anthropophagy in Satire 15*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1979, t. 122, z. 2, s. 186.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> *Ibidem*; J. Lipińska, M. Marciniak, *Mitologia starożytnego Egiptu*, Warszawa 1980, s. 51-55.

<sup>46</sup> B.B. Powell, *op. cit.*, s. 186.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 186-187; J. Lipińska, M. Marciniak, *op. cit.*, s. 53-64.

<sup>48</sup> A. Łukaszewicz, *W słońcu Egiptu. Z dziejów podróży nad Nil*, Warszawa 2020, s. 101.

<sup>49</sup> *Ibidem*; Στράβων Strabo, Γεωγραφικά, Geographica, (wyd. angielskie), Strabo. Geography. Book XVII (Loeb Classical Library 267), wyd. H.L. Jones, t. VIII, 1932, 17, 1, 44.

<sup>50</sup> H. Maehler, *op. cit.*, s. 212; jednak jeśli chodzi o przypadek kanibalizmu, odnotowany został jeden, spowodowany klęską głodu, nie konfliktem religijnym – T. Sapota, *op. cit.*, s. 68.

<sup>51</sup> B.B. Powell, *op. cit.*, s. 188.

pretowane przez Juwenalisa lub przynajmniej mocno przerysowane<sup>52</sup>. Jednak część badaczy, w tym A. Łukaszewicz, uznało taką interpretację za mało prawdopodobną<sup>53</sup>.

### Czy Juwenalis był świadkiem starcia? Problem wiarygodności przekazu

Kwestią często podnoszoną przez badaczy przy interpretacji passusów dotyczących aktu kanibalizmu jest rzekoma obecność Juwenalisa w Egipcie i to, czy był on świadkiem opisywanego przez siebie zdarzenia. Jak już nadmieniałam na początku, interpretacja *Satyry XV* nie powinna opierać się na kwestiach biograficznych autora i sporność tego aspektu jego życiorysu dobrze obrazuje, dlaczego tak jest. Zwykło się przyjmować, że Juwenalis został wygnany do Egiptu przez Domicjana<sup>54</sup>. Jak już jednak wspomniałam, wiarygodność tego przekazu jest podawana w wątpliwość<sup>55</sup>. Roland Syme określił historię o wygnaniu Juwenalisa jako fikcyjną<sup>56</sup>. Zdaniem m.in. Tomasza Sapoty i Sigmunda C. Fredericksa scholiasta mógł wyciągnąć wniosek na temat obecności Juwenalisa w Egipcie ze słów *Quantum ipse notavi*<sup>57</sup>, które tłumaczy się z reguły jako „Jak sam zaobserwowałem”<sup>58</sup>. Łączenie osoby mówiącej w utworze poetyckim z jej autorem może być jednak nadużyciem. Kreacja podmiotu lirycznego ma wskazywać na swoją znajomość realiów społeczno-religijnych Egipcji, a powołanie się na własne doświadczenie miało to jeszcze dodatkowo uwiarygodnić. Nie oznacza to jednak, że Juwenalis faktycznie takowe doświadczenie posiadał, chociaż nie można też tego z całą pewnością wykluczyć. Warto również zwrócić uwagę, jak osoba mówiąca przedstawiła kontekst opisywanego wydarzenia: oprócz wymienienia z nazwy dwóch stron konfliktu, wskazania sporu religijnego jako jego przyczyny, dosyć precyzyjnie zostało określone miejsce zdarzenia – „powyżej murów Koptos”<sup>59</sup>, czyli za Koptos (na mapę patrzono zgodnie z biegiem Nilu)<sup>60</sup> oraz czas, w którym zdarzenie miało mieć miejsce (konsulat Junkusa)<sup>61</sup>. Jak wskazuje Kristen Ehrhardt, stanowi to pozorne zapewnienie

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>53</sup> A. Łukaszewicz, *Rzymianin...*, s. 298.

<sup>54</sup> L. Winniczuk, *op. cit.*, s. 23. Założenie to wynika m.in. z życiorysu Juwenalisa zawartego w scholiach. Zob. S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 174, przyp. 1.

<sup>55</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 174, przyp. 1.

<sup>56</sup> R. Syme, *Tacitus*, t. 2, Midsomer Norton 1997, s. 499, przyp. 9; chociaż autor uważa, że Juwenalis faktycznie był w Egipcie: *idem*, *Juvenal, Pliny, Tacitus*, „The American Journal of Philology” 1979, t. 100, nr 2, s. 260, przyp. 29.

<sup>57</sup> *Iuv.*, 15, 45; T. Sapota, *op. cit.*, s. 26; S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 181-182.

<sup>58</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 63. Również niektórzy współcześni autorzy przyjmują te słowa jako świadectwo obecności autora w Egipcie: S. Singleton, *op. cit.*, s. 207, przyp. 11.

<sup>59</sup> *Iuv.*, 15, 28, tłum. A. Łukaszewicz.

<sup>60</sup> A. Łukaszewicz, *Rzymianin...*, s. 295-296.

<sup>61</sup> *Iuv.*, 15, 27-28: *nos miranda quidem sed nuper consule Iunco gesta super calidae referemus moenia Copti.*

kontekstu dla opowiadanej historii, który ma uwiarygodnić przekaz, ale w rzeczywistości niczego nie wnosi do opowieści<sup>62</sup>. Jeżeli przyjęte zostanie założenie, iż podmiot był świadkiem opisywanych wydarzeń, należy zauważyć, że nie wyjaśnił powodów swojej obecności – a to niewątpliwie uwiarygodniłoby jego przekaz<sup>63</sup>. Inną kwestią jest to, czy rzeczywiście było to potrzebne.

Pewne wątpliwości są wysuwane również co do tłumaczenia słów *Quantum ipse notavi*. Jak wskazał S.C. Fredericks, zdanie to można przetłumaczyć również jako „Tyle, ile sam odnotowałem”<sup>64</sup>. Przy takim tłumaczeniu słowa te zdają się nie sugerować tak silnie obecności podmiotu (czy – jak niekiedy interpretuje się, autora) na miejscu zdarzenia.

Głównym argumentem, który mógłby przemawiać za obecnością Juwenalisa w Egipcie, jest jego dobra znajomość panujących tam stosunków<sup>65</sup>. Faktycznie, czytając *Satyry XV* można odnieść wrażenie, że autor posiadał szczegółową wiedzę w tej materii. Nie musiał jednak jej zdobyć, przebywając w Egipcie<sup>66</sup>. Moje wątpliwości dotyczące źródeł jego wiedzy wynikają ze specyficznego sposobu postrzegania Egipcjan przez Rzymian w okresie pryncypatu, a co z tego wynika, specyficznego sposobu zainteresowania Egipcjanami. Historyczne konotacje Egiptu i Rzymu (bitwa pod Akcjum i wynikająca z niej relacja zwyciężającego i pokonanego<sup>67</sup>) oraz „inność”, którą cechował się Egipt, składały się na negatywny odbiór ludności znaną z Nilu<sup>68</sup>. Z drugiej jednak strony, ta sama „inność” powodowała fascynację<sup>69</sup>. Co więcej, wiedza o Egipcie, egipskie kultury oraz sami Egipcjanie, byli obecni w przestrzeni miejskiej Rzymu<sup>70</sup>. Dlatego wiedza Rzymian w tym zakresie mogła być stosunkowo rozległa<sup>71</sup>. Warto też zaznaczyć, że Egipcjanie to nie jedyny lud, który pojawia się w satyrach Juwenalisa (choć jako jedynemu poświęcił aż tyle miejsca). Nie jest możliwe, żeby Juwenalis odwiedził wszystkie miejsca i ludy, którym poświęcał uwagę w swoich dziełach<sup>72</sup>. Wiedzę na temat tych ludów najprawdopodobniej czerpał z drugiej ręki, czytając lub obserwując przedstawicieli obcych ludów pojawiających się w Rzymie<sup>73</sup>. Krytycznie należy również ocenić wiadomości przytaczane w *Satyrze XV*. Jak już wykazałam, istnieją przesłanki

<sup>62</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 488.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 181-182: *However, if quantum can possess its original, more usual, and classical meaning „as much as”, the entire phrase would suggest a limitation in the satirist's experience: „as much as I myself have noted”.*

<sup>65</sup> L. Winniczuk, *op. cit.*, s. 23; G. Highet, *Juvenal the Satirist*, Oxford 1954, s. 28-31.

<sup>66</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 91.

<sup>67</sup> A. Łukaszewicz, *Egipt Greków i Rzymian*, Warszawa 2006, s. 465.

<sup>68</sup> B. Isaac, *op. cit.*, s. 369-370.

<sup>69</sup> L. Girdvainytė, *op. cit.*, s. 84-85; C.C. Keane, *op. cit.*, s. 43.

<sup>70</sup> H. Maehler, *op. cit.*, s. 204-214; W.J. Watts, *op. cit.*, s. 88.

<sup>71</sup> Może na to wskazywać również początek satyry *Quis nescit* – Iuv., 15, 1.

<sup>72</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 87.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 88-89.

świadczące o tym, że spór na tle religijnym między Ombos i Tentyrą faktycznie mógł istnieć, choć pozostałe informacje zawarte w utworze są głównie panującymi ówczesnie stereotypami. Takie cechy, jak dzikość, porywczosć czy skłonność do walk, które odnosiły się do Egipcjan, często pojawiają się w rzymskiej literaturze okresu pryncypatu<sup>74</sup>. Kanibalizm natomiast jest jak najbardziej zgodny z takim przekazem, deprecjonującym kulturę egipską w stosunku do rzymskiej<sup>75</sup>. Sugestię stereotypowości zamieszczonej charakterystyki Egipcjan niesie ze sobą przytaczany już pierwszy wers *Satyry XV* i retoryczne pytanie *Quis nescit*<sup>76</sup>. Taka zapowiedź opisywanego dalej wydarzenia nie tylko sugeruje powszechność zagadnienia w świadomości czytelników, ale nadaje opowieści podmiotu charakter plotki i nie świadczy o osobistym doświadczeniu ani autora, ani podmiotu lirycznego<sup>77</sup>. Pozostaje jednak pytanie, czy Juwenalis zainteresowałby się tak szczegółową historią, gdyby ją jedynie zasłyszał. Raczej nie wymyślił jej w całości, chociaż może ona nie zgadzać się w szczegółach z faktycznym zajściem<sup>78</sup>.

Autorzy zwracają uwagę na jeszcze jeden aspekt, który warto wziąć pod uwagę, badając wiarygodność przekazu *Satyry XV*. W wersie siedemdziesiątym drugim, w kontekście opisywanych wydarzeń, pada słowo *fabula*<sup>79</sup>. *Fabula, fabulae* tłumaczy się jako ‘opowiadanie’, ale także jako ‘plotkę, pogłoskę’. Jeżeli przyjąć drugie tłumaczenie, w zestawieniu ze wskazanymi przeze mnie wątpliwościami dotyczącymi wersu czterdziestego piątego (*Quantum ipse notavi*<sup>80</sup>) i znaczeniem początku satyry (*Quis nescit*<sup>81</sup>), interpretacja utworu ulega zmianie. Być może podmiot (a także autor) wcale nie próbował zdradzać swojej obecności na miejscu zdarzeń. Biorąc to pod uwagę, nie można przyjąć z całą pewnością, że Juwenalis był obecny w Egipcie i był świadkiem opisywanych przez siebie zdarzeń. Z tego powodu, jak już zaznaczyłam, *Satyry XV* należy interpretować w oderwaniu od tego wątku biograficznego autora.

### Kreacja *personae* mówiącej w *Satyrze XV*

Emocjonalny, przepełniony złością opis Egipcjan przez niektórych badaczy był uznawany za dowód na obecność Juwenalisa w Egipcie<sup>82</sup>. Wyciąganie takich wniosków jest niesłuszne, ponieważ jak już wskazałam, autora nie należy jednoznacznie łączyć

<sup>74</sup> B. Isaac, *op. cit.*, s. 356, 369.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 369-370.

<sup>76</sup> *Iuv.*, 15, 1.

<sup>77</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 63.

<sup>78</sup> A. Łukaszewicz, *Rzymianin...*, s. 298.

<sup>79</sup> *Iuv.*, 15, 72: *a deuerticulo repetatur fabula*. Na problematyczność tego sformułowania zwracają uwagę: D. Singleton, *op. cit.*, s. 203; K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 409.

<sup>80</sup> *Iuv.*, 15, 45.

<sup>81</sup> *Iuv.*, 15, 1.

<sup>82</sup> G. Highet, *Juvenal the Satirist*, Oxford 1954, s. 28-31; W.J. Watts, *op. cit.*, s. 91.



z osobą mówiącą w utworze. Szersza analiza podmiotu lirycznego wydaje się kluczem do zrozumienia całego utworu.

Według T. Sapoty *persona* to „ogólne określenie postaci wprowadzonej do dzieła literackiego, na przykład bohaterki tragedii, ale także synonim przyjęcia fałszywej postawy, tworzenia gry pozorów”<sup>83</sup>. Na kreację *persona* Juwenalisa składają się dwa istotne aspekty: po pierwsze przedstawia się jako „członek tłumu”, który mówi o tym, co wszystkim jest znane (*Quis nescit*), ale równocześnie prezentuje się jako mędrzec, nauczyciel, który posiada prawdziwą, niepodważalną wiedzę<sup>84</sup>. W ten sposób przez długi czas były odczytywane jego satyry<sup>85</sup>. Drugim istotnym aspektem koniecznym dla zrozumienia postaci mówiącej w satyrze jest jego emocjonalność i gorączkowa narracja, którą prowadzi. Kieruje nim *ira* (‘złość’) i *indignatio* (‘oburzenie’), które uwidaczniają się w zastosowanym języku: dużej liczbie pytań retorycznych, wykrzyknień, obraźliwych zdobień, epickich aluzji, hiperboli i innych środków stylistycznych<sup>86</sup>. Wszystkie te zabiegi składają się na kreację *persona*, która wydaje się emocjonalna i szczerą, nie należy jednak tego interpretować jako ekspresji samego Juwenalisa<sup>87</sup>. W ten sposób autor wykreował osobę mówiącą w utworze tak, aby lepiej docierała ze swoim przekazem do odbiorców.

Istotną cechą kreacji podmiotu lirycznego u Juwenalisa jest wyciąganie przez niego zbyt pochopnych wniosków<sup>88</sup>. Na początku utworu mylnie zinterpretował pewne „taboo żywieniowe” jako wyraz czci oddawanej zwierzętom i warzywom w Egipcie jako bogom<sup>89</sup>. Następnie uznał, że większą troską obejmowało się w Egipcie zwierzęta i rośliny niż ludzie<sup>90</sup>, a opisywane przez siebie zajście odniósł do całego społeczeństwa egipskiego<sup>91</sup>.

### Krwawy opis starcia

W opisie bitwy uwagę czytelnika przyciąga obrazowość i krwawość przedstawionej sceny: *paucæ sine uolnere malæ, uix cuiquam aut nulli toto certamine nasus integer. aspiceres iam uncta per agmina uoltus dimidios, alias facies et hiantia ruptis ossa genis, plenos oculorum sanguine pugnos. ludere se credunt ipsi tamen et puerilis exercere acies quod nulla cadauera calcent* – „Żaden nos (może kilka) nie pozostał w całości, A na

<sup>83</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 30.

<sup>84</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 482.

<sup>85</sup> D. Wiesen, *Juvenal's Moral Character, an Introduction*, „Latomus” 1963, t. 22, nr 3, s. 440.

<sup>86</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 31-32.

<sup>87</sup> G. Hutchinson, *op. cit.*, s. 119.

<sup>88</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 63.

<sup>89</sup> *Iuv.*, 15, 2-7.

<sup>90</sup> *Iuv.*, 15, 12-13.

<sup>91</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 63.

policzkach widzieć mogłeś nagie kości, Oblicza pozmieniane, poszarpane twarze; I jak krew z oczodołów na pięściach się maże. Lecz to za grę chłopięcą uważali sami, Bo nie deptali jeszcze trupów obcasami”<sup>92</sup>. Opis tej sceny jest bardzo szczegółowy. Autor nie zdecydował się na zastosowanie konwencjonalnego, bardziej „odpowiedniego” przedstawienia, tylko opisał aspekty, które miały wstrząsnąć czytelnikiem. W związku z zastosowaniem takiego zabiegu, Juwenalis był niekiedy oskarżany o utratę kontroli nad swoimi opisami i lubowanie się w krwawych obrazach<sup>93</sup>. Ten zarzut nie jest jednak słuszny, ponieważ zamieszczone w *Satyrze XV* obrazowe przedstawienie pełni istotną funkcję w utworze: podmiot za jego pomocą wskazał, jak bardzo irracjonalny stał się człowiek i jak bardzo odstąpił on od swoich ludzkich cech<sup>94</sup>. Akt ludożerstwa był swego rodzaju kulminacją wściekłości, która sprawiła, że Egipcjanie porzucili swoje człowieczeństwo<sup>95</sup>. Podmiot przeanalizował to zdarzenie i wskazał, iż zachowanie Egipcjan stało się zwierzęce, wręcz bestialskie<sup>96</sup>. Motyw zwierząt często pojawia się w *Satyrze XV*: najpierw podmiot wyszydzał kult, którym objęte były zwierzęta w Egipcie, następnie porównał ludzi do zwierząt, a finalnie stwierdził, że zwierzęta są lepsze od ludzi, ponieważ nie zjadają przedstawicieli swojego gatunku<sup>97</sup>. Stanowi to całkowite zaburzenie hierarchii między ludźmi a zwierzętami, panującej w świecie grecko-rzymskim. Ludzie mieli czerpać przyjemność ze spożywania ludzkiego mięsa, do tego stopnia, że żadnego innego nie spożywali już z taką przyjemnością, a ci, dla których go nie starczyło, łączywie zlizywali krew z ziemi<sup>98</sup>. Człowiek został tu przedstawiony jako najpotworniejsza bestia, określony jako *feritas* (dzikość, okrucieństwo)<sup>99</sup>. Egipcjanie mieli reprezentować najgorszy przypadek tej bestialskości, najgorszej spośród cech ludzkich<sup>100</sup>.

### Kanibalizm jako topos

Kanibalizm stanowi w tym utworze pewien topos, metaforę „nie-człowieczeństwa”<sup>101</sup>. Za pomocą tego toposu autor odwołuje się do tradycji znanej swoim czytelnikom, jest to więc pewien zakamuflowany środek do przekazywania znaczeń w skoncentrowany

<sup>92</sup> Iuv., 15, 55-60, tłum. L. Winniczuk.

<sup>93</sup> J.J. Bodoh, *Artistic control in the satires of Juvenal*, „Aevum” 1970, t. 44, nr 5/6, s. 475.

<sup>94</sup> W.S. Anderson, *Imagery in the Satires of Horace and Juvenal*, „The American Journal of Philology” 1960, t. 81, nr 3, s. 259-260.

<sup>95</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 183.

<sup>96</sup> *Ibidem*, s. 252.

<sup>97</sup> Iuv., 15, 159-164.

<sup>98</sup> Iuv., 15, 87-92.

<sup>99</sup> Iuv., 15, 31.

<sup>100</sup> W.S. Anderson, *Imagery...*, s. 253.

<sup>101</sup> D. Singleton, *op. cit.*, s. 199.

sposób, niewymagający dodatkowych objaśnień<sup>102</sup>. Kanibalizm był tematem, który miał stałe miejsce w literaturze greckiej jako czyn skrajnie hańbiący<sup>103</sup>. Człowieka od zwierzęcia miało odróżniać m.in. to, że nie dopuszczał się takich praktyk<sup>104</sup>. Osoba mówiąca w *Satyrze XV*, odwołując się do tego toposu potępia czyn, którego mieli dopuścić się Egipcjanie. Nie jest to jedyny akt ludożerstwa, który pojawia się w *Satyrze XV* i warto przeanalizować, dlaczego odwołano się do innych przykładów. Na początku satyry przytoczona zostaje historia Tantalosa opowiadana przez Odyseusza Alkinoosowi<sup>105</sup>. Tantalos podał bogom pieczeń ze swojego syna, Pelopsa. Historia ta była tak nieprawdopodobna, że nikt nie chciał w nią uwierzyć i wywoływała jedynie śmiech lub wściekłość<sup>106</sup>. Osoba mówiąca odwołała się do tej sceny, stawiając siebie w roli Odyseusza: twierdzi, że opowiada prawdziwą historię, która jest tak abstrakcyjna, że odbiorcom, postawionym w roli Feaków, trudno jest przyjąć ją do wiadomości<sup>107</sup>. Przywołanie Homera wskazuje również na uwikłanie prawdy i fikcji literackiej w *Satyry XV*<sup>108</sup>. Poprzez przywołanie tej sceny, zestawione zostały również trzy przykłady „uczty” (*cena*): cywilizowane przyjęcie Odyseusza przez Alkinoosa<sup>109</sup>, uczta bogów, gdzie podano pieczone ciało Pelopsa i kanibalizm, którego dopuścili się Egipcjanie w *Tentyrze*<sup>110</sup>. Uczta bogów i ludożerstwo stanowią niejako swoje odpowiedniki, natomiast Alkinoos, dobry gospodarz, został przedstawiony jako symbol utraconych cnót<sup>111</sup>.

Innym przytoczonym przykładem, tym razem nie literackim, lecz rzeczywistym, jest historia Wasków, którzy również dopuścili się aktu kanibalizmu<sup>112</sup>. Podmiot podkreślił znaczenie okoliczności, w jakich się tego dopuszczono, co miało odróżnić zbrodnię egipską od tej popełnionej przez Wasków. Mieszkańcy miasta Calagurris (miasto znajdujące się na terenie prowincji Hispania Tarraconensis, współczesna Calahorra) znaleźli się w oblężeniu i dopiero po zjedzeniu wszystkich zapasów, zdecydowali się posilić ciałami zmarłych<sup>113</sup>. Według osoby mówiącej w utworze takie okoliczności usprawiedliwiały dopuszczenie się tego niegodnego czynu i nawet najeźdźcy rozumieli konieczność podjęcia tak radykalnych kroków, a bogowie i dusze ludzi, których

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 177.

<sup>104</sup> *Ibidem*; Ησίοδος, *Ἔργα καὶ Ἡμέραι* (wyd. polskie), *Narodziny bogów (Theogonia); Prace i dni; Tarcza. Hezjod*, wyd. J. Łanowski, Warszawa 1999, 276-281.

<sup>105</sup> *Iuv.*, 15, 12-14.

<sup>106</sup> *Iuv.*, 15, 15.

<sup>107</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 484.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 485.

<sup>109</sup> *Hom.*, *Odyss.*, 7.

<sup>110</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 178.

<sup>111</sup> *Ibidem*; wg E. Courtney i T. Sapoty ten fragment jest żartem z Homera – E. Courtney, *Commentary on the Satires of Juvenal*, Kalifornia 2013, s. 522; T. Sapota, *op. cit.*, s. 68.

<sup>112</sup> *Iuv.*, 15, 93-106.

<sup>113</sup> *Iuv.*, 15, 99-103.

ciała zostały zjedzone, musiały wybaczyć te działania<sup>114</sup>. Oblężenie to miało miejsce w 72 roku p.n.e. i było prowadzone przez Pompejusza<sup>115</sup>. Warto zwrócić uwagę, że najeźdźcami w tym oblężeniu byli właśnie Rzymianie, czyli to oni pośrednio przyczynili się do tego aktu kanibalizmu<sup>116</sup>. Podmiot uważa, że Waskowie nie byli winni zaistniałej sytuacji i zasługują na łaskę. Pojawia się jednak pytanie, czy winnymi nie należy wtedy uznać właśnie Rzymian<sup>117</sup>.

Okolicznością łagodzącą czyn Wasków miała być także niezajomość filozofii (*Zenonis praecepta monent, [nec enim omnia quidam pro uita facienda putant] sed Cantaber unde Stoicus, antiqui praesertim aetate Metelli?* – „Lepiej uczy nas Zenon, kiedy mówi, że nie wszystko godzi się w życiu. Ale skąd sumienie stoickie w epoce Metella?”<sup>118</sup>). Waskowie są częściowo usprawiedliwieni, ponieważ nie znali filozofii stoickiej. W *Satyrze XV* odwołania do tradycji filozoficznych są jednak traktowane dosyć arbitralnie, w zależności od narracji osoby mówiącej<sup>119</sup>. Podmiot odwołał się do Zenona i filozofii stoickiej, zgodnie z którą lepiej jest umrzeć niż popełnić pewne przewinienia<sup>120</sup>. Według podmiotu, Zenon uznałby kanibalizm za jedno z tych niedopuszczalnych przewinień. Richard McKim zauważył jednak, że Zenon i Chryzyp byli oskarżeni o sankcjonowanie spożywania ciał zmarłych<sup>121</sup>. Mówca wykreowany przez Juwenalisa przedstawił jako przykład wzoru wartości grecko-rzymskich postaci Zenona, która dopuszczała to, co *Satyra XV* usiłuje krytykować jako zachowanie niehumanitarne<sup>122</sup>. Nie należy interpretować tego jako błąd ze strony samego Juwenalisa, ale jako cechę charakterystyczną wykreowanej przez niego postaci – stawia siebie, Rzymianina, jako postać moralnie wyższą od innych, ale powołuje się na autorytet, który nie jest zgodny z głoszonymi przez siebie poglądami. Mówca w *Satyrze XV* podkreśla swoją wyższość nad Egipcjanami również poprzez odwołanie do wierzeń. Wyśmiewa kult, którym są objęte zwierzęta w Egipcie, a także krytykuje pełne nienawiści dwa egipskie miasta i panujące w nich kultury (*oppida tota canem uenerantur, nemo Dianam* – „miasta całe czczą psa, nikt Diany”<sup>123</sup>). McKim zwrócił również uwagę, że Artemida, której Diana jest rzymską odpowiedniczką, w *Iliadzie* Homera zażądała od Agamemnona złożenia

<sup>114</sup> Iuv., 15, 100-101.

<sup>115</sup> L. Winniczuk, Komentarz w: *Trzej satyrycy rzymscy*, wyd. L. Winniczuk, Warszawa 1958, s. 289. Iuv., 15, 33; było to wydarzenie powszechnie znane wśród Rzymian – K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 491.

<sup>116</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 493.

<sup>117</sup> *Ibidem*.

<sup>118</sup> Iuv., 15, 106-109, tłum. L. Winniczuk; Kwintus Metellus – walczył z Pompejuszem przeciwko Sertoriusowi w latach 79-72 p.n.e. – E. Courtney, *op. cit.*, s. 534.

<sup>119</sup> C.C. Keane, *op. cit.*, s. 43.

<sup>120</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 65.

<sup>121</sup> *Ibidem*.

<sup>122</sup> *Ibidem*.

<sup>123</sup> Iuv., 15, 8; tłum. własne. R. McKim, *op. cit.*, s. 61.

w ofierze jego własnej córki Ifigenii<sup>124</sup>. Osoba mówiąca w utworze wywyższa więc swoją antropomorficzną boginię, w imię której stracono niewinnego człowieka, podczas gdy w końcowych wersach satyry określa zabijanie przedstawicieli swojego gatunku jako godne potępienia<sup>125</sup>. W *Satyrze XV* występują więc pewne elementy, które noszą znamiona samozaprzeczenia<sup>126</sup>. Nie należy ich jednak postrzegać jako błędy Juwenalisa, ale jako elementy jego kreacji. Być może Juwenalis w ten sposób chciał skrytykować pewne przywary Rzymian<sup>127</sup>.

### Regres moralny cywilizacji

W *Satyrze XV* dużo miejsca poświęcono porównaniu ludzi i zwierząt. Temat ten po raz kolejny powraca w końcowych wersach utworu. Mianowicie podmiot wyróżnia m.in. współczucie jako cechę, która ma odróżniać ludzi od zwierząt (*ulla aliena sibi credit mala? separat hoc nos a grege mutorum* – „Niedolę czuje; i to różni nas od stada zwierząt”<sup>128</sup>). Dzięki temu ludzie powinni żyć w poczuciu bezpieczeństwa, w ufności do innych i świadomości, że jeśli znajdą się w potrzebie mogą uzyskać pomoc<sup>129</sup>. W satyrze zaznaczono nawet, że aby człowiek był godny inicjacji w Eleusis, musi współodczuwać niedolę drugiego człowieka, nawet obcego<sup>130</sup>. Warto przy tym zwrócić uwagę, że podmiot również nie okazuje współczucia ani zaatakowanym ombitom, ani tentyrytowi, który został zjedzony<sup>131</sup>. Konstatacja osoby mówiącej na temat współczucia przyjęła formę paradoksu – początkowo mamy do czynienia ze zrównaniem zachowań ludzkich i zwierzęcych (*feritas*<sup>132</sup>), następnie zaś z wnioskiem, że to jednak zwierzęta stoją moralnie wyżej od ludzi<sup>133</sup>. Według podmiotu ludzie stali się gorsi od zwierząt, ponieważ te ostatnie nie zabijają przedstawicieli tego samego gatunku (co miało miejsce w Egipcie), więc mają więcej współczucia<sup>134</sup>. Należy wziąć jednak pod uwagę, że podmiot sam nie wykazuje się współczuciem, a powyższe stwierdzenie odnosi się nie tylko do Egipcjan, a całego gatunku ludzkiego<sup>135</sup>. Mieszkańcy kraju nad Nilem stali się symbolem upadku moralnego cywilizacji. Aby wykazać ten upadek,

<sup>124</sup> *Ibidem*, s. 60.

<sup>125</sup> *Iuv.*, 15, 159-164.

<sup>126</sup> D. Singleton, *op. cit.*, s. 203.

<sup>127</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 59.

<sup>128</sup> *Iuv.*, 15, 142-143, tłum. L. Winniczuk.

<sup>129</sup> *Iuv.*, 15, 151-158.

<sup>130</sup> *Iuv.*, 15, 141-142; R. McKim, *op. cit.*, s. 68.

<sup>131</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 68; D. Singleton, *op. cit.*, s. 204; A. Łukaszewicz, *Rzymianin...*, s. 303.

<sup>132</sup> *Iuv.*, 15, 31.

<sup>133</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 187.

<sup>134</sup> *Iuv.*, 15, 159-164.

<sup>135</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 68-69.

podmiot ponownie odwołał się do tradycji filozoficznych, tym razem Pitagorasa<sup>136</sup>. Osoba mówiąca w satyrze wskazała, iż filozof musiałby być przerażony, gdyby zobaczył czyny Egipcjan, ponieważ sam nie jadł mięsa i niektórych warzyw<sup>137</sup>. Występuje tutaj interesujące nawiązanie do pierwszej części satyry, w której Egipcjanie zostali skrytykowani za swoje zwyczaje żywieniowe<sup>138</sup>. Sigmund C. Fredericks zauważa jednak, że Pitagoras wywyższył zwierzęta i część warzyw tak, iż zrównali się z ludźmi, podczas gdy osoba mówiąca w satyrze uznała, iż Egipcjanie potraktowali ludzi jako pożywienie<sup>139</sup>.

Niewątpliwie *Satyra XV* nie jest przychylna Egipcjanom. Pewne elementy narracji pozwalają jednak przyjąć interpretację, iż krytyka zawarta w utworze nie odnosi się wyłącznie do mieszkańców kraju nad Nilem. Dlaczego jednak to oni zostali przedstawieni jako negatywny przykład? Przyczyną może być niechęć, którą Rzymianie przez wieki okazywali Egipcjanom – poprzez potępienie ludu, który był jednym z najbardziej zniechęconych przez Rzymian<sup>140</sup>, Juwenalis mógł zaskarbić sobie uwagę i przychylność czytelników.

### Intertekstualność

Nawiązania do innych tekstów literackich są charakterystyczną cechą literatury rzymskiej<sup>141</sup>. Nie inaczej jest w *Satyrze XV*. Niektóre odwołania do innych autorów są wyrażone wprost, tak jak wspomniane już przywołanie Homera<sup>142</sup>, a inne są bardziej ukryte. Dostrzeżenie tych niuansów i aluzji może wpłynąć na sposób rozumienia tekstu Juwenalisa<sup>143</sup>.

Już pierwsze wersy satyry stanowią nawiązanie do piątej księgi *Rozmów tuskulańskich* Cyncerona, gdzie zostało zamieszczone pytanie „Kto nie zna zwyczajów Egipcjan?” (*Aegyptiorum morem quis ignorat?*)<sup>144</sup>. Obaj autorzy zastosowali podobne pytania retoryczne (*quis ignorat* u Cyncerona i *quis nescit* u Juwenalisa<sup>145</sup>), w dalszych częściach obu tekstów wymienione zostały święte egipskie zwierzęta, zaznaczono, że Egipcjanom nie wolno ich naruszyć i oceniono takie praktyki jako perwersyjne<sup>146</sup>. Jednak wbrew

<sup>136</sup> Iuv., 15, 171-174.

<sup>137</sup> *Ibidem*.

<sup>138</sup> Iuv., 15, 1-10.

<sup>139</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 188.

<sup>140</sup> E.S. Guren, *Romans and Others*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Malden, Oxford-Victoria 2006, s. 460.

<sup>141</sup> G.B. Towned, *The Literary Substrata to Juvenal's Satires*, „The Journal of Roman Studies” 1973, t. 63, s. 148.

<sup>142</sup> Iuv., 15, 12-15.

<sup>143</sup> G.B. Towned, *op. cit.*, s. 148; K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 482.

<sup>144</sup> Marcus Tullius Cicero, *Tusculanae disputationes* (wyd. polskie), *Cyceron. Rozmowy Tuskulańskie*, wyd. E. Rykaczewski, Warszawa 2009, (dalej Cic., *Tusc.*), 5, 27, 78.

<sup>145</sup> *Ibidem*; Iuv, 15, e. 1.

<sup>146</sup> Cic., *Tusc.*, 5, 27, 78; Iuv., 15, 2-7; C.C. Keane, *op. cit.*, s. 44; K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 485.

wrażeniu, jakie wywiera wyrwany z kontekstu cytat „Tuskulanek”, Cyceron podał Egipcjan za przykład odwagi, która ma być niezbędna, aby uzyskać szczęście<sup>147</sup>. Jest to więc, mimo dosyć krytycznego opisu, pozytywny przykład *virtus*. Nawiązanie to jest kłopotliwe w interpretacji, ponieważ z jednej strony mogłoby to oznaczać przyznanie, iż oddanie Egipcjan swojej wierze jest czymś pozytywnym i tym samym krytykować Rzymian, którzy tę odwagę zatracili lub jak postulowała Catherine C. Keane, mógł służyć podkreśleniu kontrastu w postawie wobec zwierząt i ludzi w kraju nad Nilem<sup>148</sup>.

*Satyra XV* rozpoczyna się nawiązaniem do Cycerona i kończy przywołaniem Pitagoras. W *Rozmowach tuskulańskich* Pitagoras jest przedstawiony jako filozof, który dzięki *tranquillitas* jest w stanie spojrzeć na ludzi obiektywnie, w oderwaniu od emocji<sup>149</sup>. Pitagoras w *Satyrze XV* nie był w stanie tego zrobić, gdyż został przedstawiony jako tak przerażony postępowaniem Egipcjan, iż postanowił uciec<sup>150</sup>.

Jak już wspomniałam, Juvenalis w swojej satyrze odwołał się również do Homera. Pierwszy raz uczynił to, przywołując postać Odyseusza i ucztę u Alkinoosa<sup>151</sup>. Drugi raz, opisując walczących Egipcjan porównanych do bohaterów wojny trojańskiej<sup>152</sup>. Mieszkańcy kraju nad Nilem w swojej walce nie posługiwali się prawdziwą bronią, ale obrzucali się kamieniami<sup>153</sup>. Jednak w przeciwieństwie do Ajasa, nie były to głazy, ale małe kamienie<sup>154</sup>. Według Richarda McKima porównanie to umniejsza bohaterów wojny trojańskiej zamiast Egipcjan<sup>155</sup>. Następnie poczyniona została niepocholebna uwaga o gatunku ludzkim – *nam genus hoc uiuo iam decrescebat Homero, terra malos homines nunc educat atque pusillos* („zmniejszył się nasz rodzaj już w czasach Homera, a ziemia ludzi słabych i złych rodzi teraz”)<sup>156</sup>. Warto zwrócić uwagę, że ten komentarz zdaje się dotyczyć ludzkości jako ogółu, a nie samych Egipcjan<sup>157</sup>. W świetle *Satyry XV* ludzie w czasach współczesnych Juwenalisowi nie są już bohaterami<sup>158</sup>.

Innym nawiązaniem, mniej oczywistym niż w przypadku Homera, ale nadal wyraźnym, jest aluzja do *Prac i dni* Hezjoda. Występuje tam stwierdzenie, że w przeciwieństwie do ludzi, zwierzętom wolno się wzajemnie zjadać<sup>159</sup>. W końcowych wersach

<sup>147</sup> C.C. Keane, *op. cit.*, s. 44.

<sup>148</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>149</sup> C.C. Keane, *op. cit.*, s. 47.

<sup>150</sup> *Iuv.*, 15, 72.

<sup>151</sup> *Iuv.*, 15, 12-14.

<sup>152</sup> *Iuv.*, 15, 63-71.

<sup>153</sup> *Ibidem*; w późniejszych wersach „jedna strona chwyta broń stalową” – *Iuv.*, 15, 73.

<sup>154</sup> *Iuv.*, 15, 65-67.

<sup>155</sup> R. McKim, *op. cit.*, s. 64.

<sup>156</sup> *Iuv.*, 15, 69-70, tłum. L. Winniczuk.

<sup>157</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 183.

<sup>158</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 490.

<sup>159</sup> Hez., *Erg.*, 276-281.

*Satyry XV* gatunek ludzki, jak już zaznaczyłam, jest uznany za gorszy, ponieważ zwierzęta nie zabijają przedstawicieli swojego gatunku<sup>160</sup>. Z *Satyry XV* płynie więc odwrotny wniosek niż z dzieła Hezjoda – zwierzęta, mimo iż jest to dopuszczalne, nie zjadają się wzajemnie (przynajmniej w obrębie gatunku). Ludzie natomiast, chociaż jest to działanie niemoralne, dopuszczają się takich czynów, więc wyrzekli się swojego „człowieczeństwa”<sup>161</sup>.

Jak wskazał K. Ehrhardt, *Satyra XV* w wielu miejscach nawiązuje również do *Metamorfoz* Owidiusza, w tym także w „sercu” utworu, czyli scenie kanibalizmu<sup>162</sup>. Bitwa między tentyrytami a ombitami ma nawiązywać do przerwane go bankietu w bitwie między Lapitami a Centaurami<sup>163</sup>. Autor wymienił kilka podobieństw między tymi scenami. Jedną z nich jest alkohol – w *Satyrze XV* tentyrycy w momencie ataku byli w trakcie świętowania, z czym wiązało się spożywanie wina<sup>164</sup>. Stan upojenia tentyrytów miał ułatwić zwycięstwo ombitom<sup>165</sup>. Z kolei w *Metamorfozach* Tezeusz rzucił naczyniem na wino w pijanego centaura Eurytusa<sup>166</sup>. W obu przypadkach wino i stan upojenia stanowiło swego rodzaju zapowiedź dalszych krwawych zająć<sup>167</sup>. Inną aluzją do Owidiusza może być opis ran poniesionych w bitwie. Prawie każdy walczący Egipcjanin miał uszkodzony nos (*paucae sine uolnere malae, uix cuiquam aut nulli toto certamine nasus integer*)<sup>168</sup>. W *Metamorfozach* natomiast centaur Amykos wbił nos Lapita Celadona w twarz<sup>169</sup>. Również inna część *Metamorfoz* przypomina scenę kanibalizmu z *Satyry XV*, mianowicie historia Erysychtona, który dopuścił się ścięcia drzewa, zamieszkanego przez nimfę<sup>170</sup>. Za karę został on skazany na wieczny głód, którego nie mógł zaspokoić, aż w końcu uciekł się do zjedzenia samego siebie<sup>171</sup>. Występują tu pewne podobieństwa do opisu historii Wasków z *Satyry XV*. Mianowicie zanim Waskowie uciekli się do posilenia się ludzkimi ciałami, zjedli wszystkie inne zapasy<sup>172</sup>. Tak samo Erysychton wyczerpał wszystkie źródła pożywienia, ale głód nie

<sup>160</sup> Iuv., 15, 159-164.

<sup>161</sup> S.C. Fredericks, *Juvenal's...*, s. 177; D. Singleton, *op. cit.*, s. 200.

<sup>162</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 485.

<sup>163</sup> *Ibidem*; Ovidius Naso P., *Metamorphoseon Libri Quindecim* (wyd. polskie), *Przemiany. Owidiusz* (Arcydziała Literatury Światowej – Zielona Sowa), wyd. B. Kiciński, Kraków 2002, (dalej Ov., *Met.*), 12, 220-535.

<sup>164</sup> Iuv., 15, 47, 48.

<sup>165</sup> *Ibidem*.

<sup>166</sup> Ov., *Met.*, 12, 238-240.

<sup>167</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 488-489.

<sup>168</sup> Iuv., 15, 55.

<sup>169</sup> Ov., *Met.*, 12, 245-257; oprócz aluzji znaczeniowych, w tekstach można również dostrzec pewne podobieństwa w słownictwie i gramatyce – K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 488-489.

<sup>170</sup> Ov., *Met.*, 8, 725-878.

<sup>171</sup> Ov., *Met.*, 8, 877-878.

<sup>172</sup> Iuv., 15, 99-103.



ustępował<sup>173</sup>. Podobnych nawiązań do *Metamorfoz* można odnaleźć w *Satyrze XV* znacznie więcej<sup>174</sup>. Skłania to do zastanowienia się, w jakim stopniu Juwenalis, pisząc swoją satyrę, opierał się na własnych doświadczeniach czy też plotkach, a w jakim na innych dziełach.

## Uprzedzenia

Idealizowanie Rzymian i umniejszanie znaczenia innych ludów jest częstym zjawiskiem występującym w rzymskiej literaturze<sup>175</sup>. Rzymianie byli uprzedzeni do innych ludów i w swoich dziełach literackich często podkreślali te cechy, które uważali za typowo rzymskie, a ich brak u innych oceniali negatywnie<sup>176</sup>. Mieszkańcom obcych terenów przypisywano cechy i zachowania, które z czasem przybierały formy stereotypów<sup>177</sup>. Stanowiły one praktyczne uproszczenia, które formowały rzymski sposób postrzegania „siebie” i „innych”<sup>178</sup>. Nie dotyczy to tylko Egipcjan, jednak oni uchodzili za jeden z bardziej zniechęconych ludów<sup>179</sup>. Jednym z argumentów dowodzących takiego stanu rzeczy ma być właśnie *Satyra XV* Juwenalisa<sup>180</sup>.

W *Satyrach* Juwenalisa wielokrotnie uwidaczniają się znamiona niechęci do innych grup etnicznych<sup>181</sup>. Jak zauważył William J. Watts, w jego utworach widać silną tendencję do kategoryzowania ludzi w pierwszej kolejności na podstawie pochodzenia<sup>182</sup>. Jedną z atakowanych grup w jego utworach byli Grecy<sup>183</sup>. Co interesujące, niechęć nie przejawia się wyłącznie w treści utworów, ale także w języku – słowa wywodzące się z greki były używane prawie wyłącznie w negatywnym kontekście<sup>184</sup>. Nieprzychylnie nastawienie Rzymian do innych ludów, znajdujące odbicie również w *Satyrach*, w dużej mierze wynikało z ich obecności w Rzymie – „obcy” nie budziłoby takiego zainteresowania, gdyby nie zaczęli stawać się częścią tego, co zawsze było rzymskie. Nie inaczej było z Grekami – ich krytyka w satyrach wynikała z hellenizacji Rzymu<sup>185</sup>. W większości przypadków nie uwidacznia się wartościowanie między grupami obcokrajowców,

<sup>173</sup> K. Ehrhardt, *op. cit.*, s. 492-493.

<sup>174</sup> *Ibidem*, s. 490-499.

<sup>175</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 93.

<sup>176</sup> E.S. Guren, *Romans...*, s. 459-460; B. Isaac, *op. cit.*, s. 370.

<sup>177</sup> E.S. Guren, *Romans...* s. 460.

<sup>178</sup> L. Girdvainytė, *op. cit.*, s. 87, przyp. 13; E.S. Guren, *Romans...* s. 460.

<sup>179</sup> E.S. Guren, *Romans...* s. 460.

<sup>180</sup> A. Łukaszewicz, *Egipt...*, s. 469, 477.

<sup>181</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 83.

<sup>182</sup> *Ibidem*.

<sup>183</sup> M.in. Iuv., 3, 58-61.

<sup>184</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 85.

<sup>185</sup> *Ibidem*, s. 85-86.

wszyscy zdają się tak samo negatywnie oceniani przez osobę mówiącą w satyrze<sup>186</sup>. Jednak tylko Egipcjanom został poświęcony cały utwór.

Wzmianki o Egipcjanach, oprócz *Satyry XV*, pojawiają się również w innych utworach Juwenalisa. Pierwsza pojawia się już w *Satyrze I*<sup>187</sup> i dotyczy Kryspinusa, Egipcjanina i ekwity, ulubieńca Domicjana<sup>188</sup>. W opisanej scenie Kryspinus ma na sobie purpurowy płaszcz i ekwicki pierścień, którego ciężar sprawia, że jego ręka jest spocona<sup>189</sup>. Podmiot opatrzył tę sytuację komentarzem *difficile est saturam non scribere* („Trudno nie pisać satyry”)<sup>190</sup>. Jest to wyrażenie niechęci do obcych penetrujących rzymską klasę rządzącą oraz wpływu ich kultury na kulturę rzymską<sup>191</sup>. Ten komentarz oddaje nastroje panujące w Rzymie w stosunku do napływających z zewnątrz ludów, zagrażających pozycji społecznej obywateli. W satyrze zaznaczono również, że Kryspinus wywodził się z Kanopus, czyli miejsca utożsamianego w rzymskiej literaturze ze zbytkiem i rozluźnieniem obyczajów<sup>192</sup> (odwiedzanym zresztą głównie przez Rzymian i Greków<sup>193</sup>), co dodatkowo miało ośmieszyć Egipcjanina. Jego postać powróciła również w *Satyrze IV*, gdzie wymienione zostały jego przewinienia, takie jak stosunek z Westalką<sup>194</sup> ukaraną za ten czyn śmiercią przez pogrzebanie żywcem<sup>195</sup> czy zakup ryby za sześć tysięcy sesterców<sup>196</sup>. W *Satyrze I* pojawia się jeszcze jedno nawiązanie do Egipcjan, mianowicie w wersach 130 i 131 – *nescio quis titulos Aegyptius atque Arabarches, cuius ad effigiem non tantum meiere fas est* – „nie wiem na jakie napisy na posągu Egipcjanina lub Arabarcha<sup>197</sup>, na czyj wizerunek nie godzi się oddać moczu”<sup>198</sup>. Najprawdopodobniej chodziło o pomnik Tyberiusza Juliusza Aleksandra, prefekta Egiptu żydowskiego pochodzenia<sup>199</sup>. Tym pogardliwym sformułowaniem podmiot sugerował, że Egipcjanin mógł być uznawany za wielkiego w swoim kraju, ale nie należał mu się szacunek w Rzymie, przez sam fakt pochodzenia<sup>200</sup> (mimo swojej lojalności wobec Rzymu<sup>201</sup>). W *Satyrach* pojawiło się również kilka nawiązań do obcych religii, w tym

<sup>186</sup> *Ibidem*, s. 94-96.

<sup>187</sup> *Iuv.*, 1, 26-30.

<sup>188</sup> L. Winniczuk, Komentarz w: *Trzej satyrycy...*, s. 261.

<sup>189</sup> *Iuv.*, 1, 26-30.

<sup>190</sup> *Iuv.*, 1, 27-28, tłum. własne.

<sup>191</sup> B. Isaac, *op. cit.*, s. 363-364.

<sup>192</sup> M.in. Strabo, 17, 1, 17, ale również *Iuv.*, 15, 45.

<sup>193</sup> C.C. Keane, *op. cit.*, s. 45-46.

<sup>194</sup> *Iuv.*, 4, 9.

<sup>195</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 48-49.

<sup>196</sup> *Iuv.*, 4, 15-16.

<sup>197</sup> Prawdopodobnie chodzi o wysokiego urzędnika rzymskiego, zajmującego się ściąganiem podatków – L. Winniczuk, *op. cit.*, s. 262.

<sup>198</sup> *Iuv.*, 1, 130-131, tłum. własne.

<sup>199</sup> E. Courtney, *op. cit.*, s. 90.

<sup>200</sup> *Ibidem*, s. 91.

<sup>201</sup> A. Łukaszewicz, *Egipt...*, s. 301.

egipskiej, o których osoba mówiąca wypowiadała się nieprzychylnie. Wątki egipskie pojawiły się w *Satyrze VI*, gdzie przedstawiono zgubny wpływ wierzeń egipskich na rzymskie kobiety<sup>202</sup>, a świątynię Izydy jako miejsce schadzek kochanków<sup>203</sup> (tak samo została przedstawiona w *Satyrze IX*<sup>204</sup>). W *Satyrze XIII* z kolei, pewien oszust modlił się do Izydy, aby ta pozwoliła mu zachować nieuczciwie zdobyte pieniądze<sup>205</sup>.

Sam podmiot szanuje dawne kultury, jednak jest nieprzychylny w stosunku do wierzeń przybyłych ze Wschodu<sup>206</sup>. Podmiot wyraża więc swoje niezadowolenie z faktu, że obce kultury pojawiły się w Rzymie, co świadczy o romanocentryzmie *Satyr* Juwenalisa<sup>207</sup>. Stąd też prawdopodobnie Juwenalis czerpał większość informacji do swoich utworów z własnych obserwacji – w Rzymie miał okazję obserwować najróżniejszych ludzi, cechujących się różnym wyglądem, zachowaniem, posługujących się różnymi językami<sup>208</sup>. Część stereotypów mogła być przez niego podkreślana celowo, gdyż kreacja jego *persona* mogła zostać tak zaprojektowana, aby przedstawiała cechy typowego Rzymianina, oceniającego inne ludy przez pryzmat utartych stereotypów<sup>209</sup>.

## Podsumowanie

Jak więc należy odczytywać *Satyre XV* Juwenalisa? W pierwszej kolejności warto mieć na uwadze, że nie należy utożsamiać autora z jego *persona*, choć nie da się zupełnie tej tożsamości wykluczyć<sup>210</sup>. Osoba mówiąca może albo wyrażać poglądy autora wprost, albo w sposób bardziej zakamuflowany. Ponieważ nie da się ustalić, czy Juwenalis utożsamiał się z wykreowanym przez siebie mówcą, można przyjąć, że za podmiotem ma się kryć „typowy Rzymianin”, nieprzychylny obcym ludom i ich kulturze napływającej do Rzymu. Wskazuje na to zgodność z innymi źródłami narracyjnymi z tego okresu. Istotna jest koncentracja podmiotu mówiącego na Rzymie. *Satyra XV*, której akcja ma miejsce w Egipcie, mogłaby nigdy nie powstać, gdyby pewnie wpływy egipskie nie pojawiły się w samym Rzymie (bez względu na to, czy przyjmiemy, iż autor był osobiście w Egipcie, czy też nie). Wnioskuje tak na podstawie innych satyr Juwenalisa – wszystkie są romanocentryczne, jedynie *Satyra XV* zdaje się odbiegać od pozostałych. W związku z tym, temat Egipcjan mógłby nie wzbudzić takiego zainteresowania Juwenalisa, gdyby nie pojawili się oni wraz ze swoją kulturą i wierzeniami w Rzymie.

<sup>202</sup> Iuv., 6, 533-540.

<sup>203</sup> Iuv., 6, 489.

<sup>204</sup> Iuv., 9, 21-24.

<sup>205</sup> Iuv., 13, 91-94.

<sup>206</sup> J.D. Jefferis, *Juvenal and Religion*, „The Classical Journal” 1939, t. 34, nr 4, s. 229, 230.

<sup>207</sup> W.J. Watts, *op. cit.*, s. 90-91.

<sup>208</sup> *Ibidem*, s. 88.

<sup>209</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>210</sup> T. Sapota, *op. cit.*, s. 29.

*Satyra XV* dobrze oddaje to, jak Rzymianie postrzegali Egipcjan. Nie należy przypisywać poglądów wyrażonych w utworze bezpośrednio autorowi ani traktować zawartego w nim opisu jako wiernego przedstawienia mieszkańców kraju nad Nilem. Czy zatem Juwenalis nienawidził Egipcjan? Oczywiście nie można stwierdzić, jaki pogląd miał autor *Satyr*, ale niewątpliwie pisał on o nich w sposób nieprzychylny, najprawdopodobniej oddając poglądy, jakie panowały w społeczeństwie rzymskim.

## Bibliografia

### Źródła

- Ἡσίοδος, *Ἔργα καὶ Ἡμέραι* (wyd. polskie), *Narodziny bogów (Theogonia); Prace i dni; Tarcza. Hezjod*, wyd. J. Łanowski, Warszawa 1999, 276-281.
- Ὅμηρος Homeros, *Ὀδύσσεια, Odyseja* (wyd. polskie), *Odyseja*, wyd. L. Siemieński, J. Łanowski, Wrocław 1992.
- Iuvenalis D., *Satires* (wyd. polskie), *Trzej satyrycy rzymscy. Horacy, Persjusz, Juwenalis*, wyd. L. Winniczuk, Warszawa 1958.
- Valerius Martialis M., *Liber Spectaculorum*, (wyd. polskie) *Marcjalis. Księga Widowisk (Biblioteka Antyczna*, t. 48), wyd. K. Różycka-Tomaszuk, A. Klęczar, M. Zagórski, Wrocław 2015.
- Ovidius Naso P., *Methamorphoseon Libri Quindecim*, (wyd. polskie) *Przemiany. Owidiusz (Arcydzieła Literatury Światowej – Zielona Sowa)*, wyd. B. Kiciński, Kraków 2002.
- Στράβων Strabo, *Γεωγραφικά, Geographica*, (wyd. angielskie) *Strabo. Geography. Book XVII (Loeb Classical Library 267)*, wyd. H.L. Jones, t. 8, 1932.
- Tullius Cicero, M., *Tusculanorum disputationum libri V*, (wyd. polskie) *Cyceron. Rozmowy tuskulańskie (Biblioteka filozofów)*, wyd. E. Rykaczewski, Kraków, Warszawa, Kielce 2009.

### Literatura przedmiotu

- Anderson W.S., *Imagery in the Satires of Horace and Juvenal*, „The American Journal of Philology” 1960, t. 81, nr 3, s. 225-260.
- Anderson W.S., *The Programs of Juvenal’s Later Books*, „Classical Philology” 1962, t. 57, nr 3, s. 145-160.
- Anderson W.S., *Valla, Juvenal, and Probus*, „Traditio” 1965, t. 21, s. 383-424.
- Courtney E., *Commentary on the Satires of Juvenal*, Kalifornia 2013.
- Ehrhardt K., *Cannibalizing Ovid: Allusion, Storytelling and Deception in Juvenal 15*, „The Classical Journal” 2014, t. 109, nr 4, s. 481-499.
- Fredericks S.C., *Juvenal’s Fifteenth Satire*, „Illinois Classical Studies” 1976, t. 1, s. 174-189.
- Fredericks S.C., *The Irony of Overstatement*, „Illinois Classical Studies” 1979, t. 4, s. 178-191.
- Girdvainytė L., *Egypt in Roman imperial literature: Tacitus’ Ann. 2,59-61*, „Literatūra” 2015, t. 57, nr 3, s. 84-97.
- Guren E.S., *Rethinking Others in Antiquity*, Princeton, Woodstock 2010.
- Guren E.S., *Romans and Others*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Malden, Oxford-Victoria, 2006.
- Hight G., *Juvenal the Satirist*, Oxford 1954.
- Hutchinson G., *Juvenal, Satire and the Real World*, „The Classical Outlook” 1989, t. 66, nr 4, s. 116-119.
- Isaac B., *The Invention of Racism in Classical Antiquity*, Princeton 2013.

- Jefferis J.D., *Juvenal and Religion*, „The Classical Journal” 1939, t. 34, nr 4, s. 229-233.
- Keane C.C., *The Program of Juvenal's Fifth Book*, „The American Journal of Philology” 2007, t. 128, nr 1, s. 27-57.
- Lipińska J., Marciniak M., *Mitologia starożytnego Egiptu*, Warszawa 1980.
- Łukaszewicz A., *Egipt Greków i Rzymian*, Warszawa 2006.
- Łukaszewicz A., *Rzymianin i ludożerca*, [w:] *Spółczesność i religia w świecie antycznym*, red. S. Olszaniec, P. Wojciechowski, Toruń 2010.
- Łukaszewicz A., *W słońcu Egiptu. Z dziejów podróży nad Nil*, Warszawa 2020.
- Maehler H., *Roman Poets on Egypt* [w:] *Ancient Perspectives on Egypt (Encounters with ancient Egypt)*, red. R. Matthews, C. Roemer, Londyn 2003.
- McKim R., *Philosophers and Cannibals: Juvenal's Fifteenth Satire*, „Phoenix” 1986, 40 (1), s. 58-71.
- Powell B.B., *What Juvenal Saw: Egyptian Religion and Anthropophagy in Satire 15*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1979, t. 122, z. 2, s. 185-189.
- Sapota T., *Juvenalis*, Katowice 2009.
- Singleton D., *Juvenal's Fifteenth Satire: a reading*, „Greece & Rome” 1983, 30 (2), s. 198-207.
- Syme R., *Juvenal, Pliny, Tacitus*, „The American Journal of Philology” 1979, t. 100, nr 2, s. 250-278.
- Syme R., *Tacitus*, t. 2, Midsomer Norton 1997.
- Towned G.B., *The Literary Substrata to Juvenal's Satires*, „The Journal of Roman Studies” 1973, t. 63, s. 148.
- Valerius Martialis, M., *Liber Spectaculorum*, (wyd. polskie) *Marcjalis. Księga Widowisk* (Biblioteka Antyczna, t. 48), wyd. K. Różycka-Tomaszuk, A. Klęczar, M. Zagórski, Wrocław 2015
- Watts W.J., *Race Prejudice in the Satires of Juvenal*, „Acta Classica” 1976, t. 19, s. 83-104.
- Wiesen D., *Juvenal's Moral Character, an Introduction*, „Latomus” 1963, t. 22, nr 3.

#### CZY JUWENALIS NIENAWIDZIŁ EGIPCJAN? PROBLEMY INTERPRETACYJNE SATYRY XV

##### Streszczenie

*Satyra XV* Juwenalisa jest złożonym utworem poetyckim sprawiającym trudności interpretacyjne. Przy jej interpretacji często popełniane są błędy, takie jak utożsamianie autora z podmiotem lirycznym czy interpretowanie jego słów wprost, nie uwzględniając licznych zabiegów występujących w tekście, takich jak ironia, paradoks czy nawiązania do innych tekstów literackich. Najbardziej przyciągającym uwagę w utworze jest krwawy opis starcia między Tentyrą a Ombem oraz scena kanibalizmu. Przyczyną konfliktu był spór religijny. Podmiot przedstawia się jako świadka zdarzenia, jednak nie można z całą pewnością stwierdzić, że Juwenalis osobiście obserwował tę bitwę. Z powodu udziału w starciu, Egipcjanie zostają określani jako gorsi od zwierząt, pozbawieni współczucia. Obiektem krytyki *Satyry XV* mogą nie być sami Egipcjanie, ale utwór może stawiać ich jako przykład świadczący o regresie moralnym cywilizacji. Sądy wyrażone w utworze oddają poglądy społeczeństwa rzymskiego jako ogółu, niekoniecznie samego autora.

**Słowa kluczowe:** Juwenalis, *Satyra*, *Satyra XV*, kanibalizm, Egipcjanie, Rzymianie, poezja

#### DID JUWENAL HATE THE EGYPTIANS? INTERPRETATION PROBLEMS OF SATIRE XV

##### Summary

Juvenal's *Satire XV* is a complex poetic work causing difficulties in interpretation. Mistakes are often made while interpreting it, such as identifying the author with the lyrical subject or interpreting his words directly, without taking into account numerous influences occurring in the text such as irony, paradox or references to other pieces of literature. The aspect which attracts the most attention is the bloody

description of the clash between Tentyra and Ombos, that depicts the scene of cannibalism. The cause of the conflict was a religious dispute. The subject presents himself as a witness to the incident, but it cannot be said with certainty that Juvenal was personally observing the battle. Due to participation in the battle, Egyptians are described as inferior to animals, devoid of compassion. The criticism of 'Satire XV' may not apply to the Egyptians themselves, but it may present them as an example of a moral regression of civilization. The judgments expressed in the work reflect the views of Roman society as a whole, not necessarily the author himself.

**Keywords:** Juvenal, Satire, Satire XV, cannibalism, Egyptians, Romans, poetry